

Sygn. akt IV CZ 16/20

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. M.
przeciwko Zakładowi Usługowo-Produkcyjnemu E. Spółce z ograniczoną
odpowiedzialnością w S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 czerwca 2020 r.,
zażalenia powoda
na wyrok Sądu Okręgowego w G.
z dnia 19 lipca 2019 r., sygn. akt XII Ga (...),

**uchyla zaskarżone orzeczenie,
pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w
sprawie.**

UZASADNIENIE

Powód S. M. wniósł o zasądzenie od Zakładu Usługowo- Produkcyjnego E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 37.017,71 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 5 lipca 2017 r., jako ceny za stal dostarczoną zgodnie z zamówieniem.

Pozwany Zakład Usługowo-Produkcyjny E. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że powód nie wykonał umowy łączącej strony, gdyż dostarczył pozwanemu towar inny niż zamówiony, w związku tą okolicznością pozwany odstąpił od umowy.

Wyrokiem z 5 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy w G. uwzględnił powództwo w całości. Sąd Rejonowy ustalił, że 31 maja 2017 r. pozwany zamówił u powoda pręty i blachę stalową o określonych parametrach z atestem. 6 czerwca 2017 r. pozwany dostarczył powodowi pręty i blachę oraz wystawił fakturę, w której obciążył pozwanego kwotą 37.017,71 zł tytułem ceny za towar, z terminem płatności 4 lipca 2017 r.

Pozwany powziął wątpliwości co do gatunku dostarczonej mu stali, nie użył jej do produkcji i wątpliwości te zgłosił powodowi, zarzucając, że nie zostały mu wydane atesty, o których była mowa w zamówieniu. 22 listopada 2018 r. pozwany złożył powodowi oświadczenie, że odstępuje od umowy.

W ocenie Sądu Rejonowego, powód wykonał zobowiązanie, lecz uczynił to nienależycie, co uzasadniało powstanie po stronie pozwanego uprawnień z rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Pozwany powinien zbadać niezwłocznie wydany mu towar w celu stwierdzenia, czy dołączone do niego zostały oczekiwane atesty, a tego nie uczynił. Zachował natomiast ustalony w art. 563 k.c. termin do poinformowania powoda, że dostarczona mu stal nie jest stalą tego gatunku, który zamówił. W toku postępowania powód nie wykazał jednak, że dostarczona mu stal nie miała takich cech, jakie oznaczył w zamówieniu ani też, że skutecznie odstąpił od umowy z powodem. Roszczenie o usunięcie wady rzeczy lub jej wymianę na rzecz wolną od wad przedawnia się z upływem roku od dnia stwierdzenia wady, a pozwany złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy po upływie rocznego terminu określonego w art. 568 k.c.

W uwzględnieniu apelacji pozwanego, wyrokiem z 19 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w G. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w G. z 5 grudnia 2018 r. i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy stwierdził, że postępowanie w sprawie dotknięte było nieważnością z uwagi na pozbawienie pozwanego możliwości obrony jego praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). W ten sposób Sąd Okręgowy zakwalifikował sytuację, w której na rozprawie 28 listopada 2018 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, którego uwzględnienie spowodowałoby odroczenie rozprawy, gdy tymczasem wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego został złożony przez pozwanego w sprzeczności od nakazu zapłaty i nie był spóźniony.

W zażaleniu na orzeczenie z 19 lipca 2019 r. powód zarzucił, że zostało ono wydane z naruszeniem: - art. 379 pkt 5 w zw. z art. 386 § 2 k.p.c. przez przyjęcie, że oddalenie wniosku dowodowego może stanowić o pozbawieniu strony możliwości obrony jej praw; - art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że na rozprawie 28 listopada 2018 r. oddalony został wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zawarty w sprzeczności od nakazu zapłaty, podczas gdy wniosek ten został rozpoznany na rozprawie 21 listopada 2018 r., a na rozprawie 28 listopada 2018 r. został oddalony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zgłoszony podczas tej rozprawy.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. uchylenie wyroku połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo wydane w jednej z wymienionych wyżej sytuacji. Przy jego rozpoznawaniu Sąd Najwyższy nie bada istoty sprawy, tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi,

które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie wyroku kasatoryjnego, zamiast - co powinno być regułą - wyroku reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, nie służy zatem ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie.

Jako przyczynę uchylenia wyroku Sądu Rejonowego i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania, jednak bez zniesienia postępowania w odpowiednim zakresie, Sąd Okręgowy w G. wskazał nieważność postępowania, wynikającą - jak przyjął - z pozbawienia pozwanego możliwości działania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ustalone jest stanowisko, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, nie zaś gdy mimo naruszenia przepisów procesowych strona podjęła czynności procesowe (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2009 r., III CSK 35/09, nie publ.). Oddalenie wniosków dowodowych strony może być uchybieniem procesowym popełnionym w trakcie rozpoznawania sprawy, ale skoro strona może powołać się na nie w środku zaskarżenia od orzeczenia i zasadnie oczekiwać, że zostanie usunięte, to uchybienia tego nie można kwalifikować jako pozbawiającego stronę możliwości działania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

Z tych względów - na podstawie art. 394¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z 394¹ § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398²¹ k.p.c. - Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie, pozostawiając Sądowi drugiej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.